

GŁOS

Niższych Funkcjonariuszów i Pracowników Państwowych

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Świat 67. Tel. 149-16.

PRENUMERATA KWARTALNIE — 1 Zł. 50 gr.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 67-19.

Cena N-ru 50 gr.

Z DELEGACJI U PANA PREMIERA D-RA BARTLA.

W związku z coraz silniejszym zdenerwowaniem objawiającem się wśród tysięcy rzesz niższych pracowników państwowych wobec potęgającej się z dnia na dzień nędzy w domach pracowniczych, stojącej w całej swej zgrozie przed żywicielami rodzin wobec nadchodzącej zimy, która ma swoje twarde wymagania, zgłosiła się dnia 17 b. m. do pana Premiera prof. Dr. Bartla delegacja Bloku Związków Niższych funkcjonariuszów państwowych Rzplitej Polskiej i niższych pracowników Pocht, Telegrafów i Telefonów Rzplitej Polskiej. Dnia 18 b. m. przyjął p. Premier delegację złożoną z prezesa Zw. N. F. P. kol. Wrzesińskiego, wiceprezesa Brzuskiego i Gen. sekretarza Mozgala, ze Zw. N. P. P. T. i T. prezesa Kiszkę i gen. sekretarza Chamskiego.

Delegacja przedstawiła p. Premierowi materialne położenie niższych pracowników państwowych, których uposażenie w najniższych grupach płac wymaga gwałtownej poprawy, jeżeli poziom moralności nie ma się załamać, bowiem wysokość obecnego uposażenia nie stoi w żadnym stosunku do rzeczywistych kosztów choćby najskromniejszego utrzymania rodziny. Delegacja uzasadniła na podstawie wielokrotnych przyrzeczeń Rządu konieczność ostatecznej stałej regulacji płac opartej na zasadach **automatycznego awansu**, przy uwzględnieniu **minimum egzystencji** samotnego pracownika w najniższej grupie płac.

Srzegąc konsekwentnie stanowiska domagającego się zasadniczego i gruntownego uregulowania poborów służbowych, Zarządy Związków reprezentowanych przez delegację, stojąc na straży materialnych interesów rzesz niższych pracowników państwowych, tak dziś zaniedbanych i wytrawionych przez drożyznę, domagali się aby Rząd przyszedł z dorazną pomocą pracownikom państwowym w okresie przedzimowym, przez wypłatę zasiłku w wysokości jednomiesięcznych poborów, tytułem wyrównania niewypłaconego dodatku mieszkaniowego.

Delegacja domagała się podwyższenia zasiłku procentowego do miesięcznego uposażenia z 15% na 25% dowodząc na podstawie cyfr, że obecny system płac jest ze względów społecznych niesprawiedliwy, a ze względów skarbowych niecelowy.

15 procentowy dodatek w najniższych grupach płac wyrażający się w groszowych kwotach, nie odgrywa właściwie żadnej roli, i nie przynosi żadnych pożytecznych rezultatów w codziennym życiu pracowników państwowych. Podwyższenie wysokości procentowej dodatków do płacy w niższych grupach płac, oraz konieczność wypłaty jednorazowego bezzwrotnego zasiłku na zakupy zimowe zostało przedłożone p. Premierowi,

jako nieodzowna potrzeba zaspokojenia najprymitywniejszych potrzeb życiowych pracowników państwowych o ile ci nie mają się stoczyć na dno nędzy i rozpacz, a przy słabszych charakterach na drogę występku. Zimno i głód bowiem zaczynają mrozić serca tych, którzy od zarania Niepodległości z entuzjazmem pracują dla chwały i potęgi Państwa. Rychlej i wydawniej pomocy od Rządu oczekuje dziś cała rzesza pracowników państwowych, na opędzenie najniezbędniejszych potrzeb rodzinnych na chleb, opał i odzież.

Badro szczegółowo omówiono w czasie audjencji, sprawę zaszeregowania niższych funkcjonariuszów do grup płac. Cofnięto się pamięcią wstecz do roku 1920 kiedy to na mocy rozporządzenia Prezydenta Ministrów i Ministra Skarbu z dnia 5 sierpnia 1920 r. zaszeregowano niższych funkcjonariuszów i pracowników państwowych do 3 najniższych stopni płac bez względu na stopnie płac, jakie ci posiadali do dnia 1 sierpnia 1920 r., t. j. do dnia wejścia w życie pierwszej polskiej ustawy uposażeniowej! Jednym pociągnięciem pióra nozbawiono tysiące niższych funkcjonariuszów nabytymi praw. zmniejszając im uposażenie służbowe i emerytalne. Delegacja na przykładach udawadniała, że wszystkie rozporządzenia Rady Ministrów wydane no roku 1920 w sprawie zaszeregowania do grup i szczebli płac, które miały na celu naprawienie krzywdy niższym pracownikom wskutek złej redakcji okazały się w wykonaniu nie do przeprowadzenia, względnie nie przyniosły dotyczącemu pracownikom żadnej korzyści, od ośmiu przeszło lat pokrzywdzeni niedaremnie oczekują na przywrócenie im praw zdobytych długoletnią uczciwą pracą dla Państwa i Społeczeństwa. Mało jest dziś w Polsce zawodów tak upośledzonych jak niżsi pracownicy państwowi. Wyższe kategorie pracowników państwowych, otrzymały jeśli nie wyższe, to przynajmniej takie stopnie płacy, jakie posiadali za czasów zaborczych. Stosunki prawne i ubezpieczenie prywatnych pracowników umysłowych naogół uregulowano. Pracownicy fizyczni otrzymali szerokie zabezpieczenia społeczne, obecnie Rząd skrzętnie zabrał się do wydania ustawy o umowach zbiorowych.

Rzec można, że w zakresie podstawowego uregulowania warunków prawnych i materialnych wszystkich warstw pracujących Polska dobiega końca. Pozostają jedynie pominięci niżsi funkcjonariusze i pracownicy państwowi. Delegacja podniosła wobec p. Premiera, że tyłe zawodu i pokrzywdzenia ile doznali od poprzednich Rządów i Sejmu niżsi pracownicy państwowi, nie doznała w Polsce żadna inna grupa społeczna. Sprawy rewizji zaszeregowania do grup płac uważają niżsi pracownicy za najważniejszy swój postulat, dlatego też

delegacja w czasie konferencji usilnie prosiła p. Premiera o żywciliwe rozpatrzenie tego postulatu i wydanie rozporządzenia przyznającego niższym pracownikom państwowym, grup plac do X-tej włącznie, wedle lat służby.

Następnie Delegacja w kategoriycznej formie domagała się uchynienia obecnego stanu niepewności egzystencji pracowników państwowych, który to stan z jednej strony daje pole do najdalej idących nadużyć ze strony niesumiennej jednostek, będących kierownikami instytucji państwowych, a z drugiej strony deprawuje charaktery i dusze tych pracowników, którzy dla uchronienia się przed redukcją zapominają o godności swej jako pracownika i obywatela gotowi do najbarziej poniżających usług, byle przeżyć okres samowoli, wytworzonej stosowaniem art. 116. Delegacja przykładowo ilustrowała skutki stosowania art. 116 odnośnie do pracowników państwowych, biorących udział w życiu społecznym, podkreślając przytem, iż niepewność jutra, w jakiej spełnia swe obowiązki ogół pracowników państwowych nie może nigdy być zachętą do spokojnej i intensywnej pracy.

Dalsze utrzymanie art. 116 wobec obowiązujących przepisów ustawy dyscyplinarnej wydaje się być nieuzasadnione, ponieważ ustawodawca znalazł środki do ukarania każdego nadużycia służbowego bez uciekania się do drakońskich zarządzeń wyrzucania na bruk całych rodzin pracowniczych.

Przy omawianiu warunków pracy w urzędach państwowych skarżono się na przeciążenie pracą trwającą po 14 — 16 godzin na dobę, oraz nieprzestrzeżenie spoczynku niedzielnego. Podniesiono też żądanie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 1928 r. przez podwyższenie wynagrodzenia za pracę w niedziele i święta wedle ilości przeprowadzanych godzin oraz przez objęcie tem rozporządzeniem wynagrodzenia za pracę nadobowiązkową w dniu powszednim.

Uchwała Rady Ministrów przyznająca wynagrodzenie niższym funkcjonariuszom państwowym za pracę w niedziele i święta staje się iluzoryczną, jeśli się zwąży, że autor tej uchwały zawarunkował wynagrodzenie tylko w tym wypadku, jeśli praca w niedziele i święta będzie trwać pełnych 8 godzin. Ponieważ zaś dyżury świąteczne ze względów technicznych są skrócone do okresu 5 — 7-godzinnego zatem wedle rozporządzenia Rady Ministrów nie podlegają one wynagrodzeniu, a co gorsze, nawet w wypadku gdy praca trwa pełne 8 godzin, wynagrodzenia za nie jest niższe, aniżeli za pracę w dniu powszednim. W końcu delegacja poruszyła sprawę Komisji Weryfikacyjnych, domagając się aby dopuszczono do składania podań o zaliczenie lat służby państwowej i samorządowej h. państw zaborczych, ewentualnie pracy zawodowej wszystkich będących obecnie w czynnej służbie funkcjonariuszom i pracowników państwowych.

W odpowiedzi na przemówienie delegatów Pan Premier Dr. Bartel oświadczył, iż Rząd docenia znaczenie sprawy uposażenia pracowników państwowych, jednak z uwagi na utrzymanie równowagi budżetu przed wyszukaniem nowych źródeł dochodu Rząd nie może poza 15%-wym dodatkiem do płacy, przyjąć z wydatniejszą pomocą. Na uwagę Delegacji, że pracownicy państwowi roszczą sobie pretensję do różnicy dodatku mieszkaniowego, oświadczył Pan Premier, iż wedle obliczenia Ministerstwa Skarbu różnica ta wynosiłaby około 100.000.000 zatem wypłata zasiłku jednorazowego w tej wysokości musiałby nadweryć elastyczność budżetu, którą Pan Premier pragnie utrzymać w każdej dziedzinie życia gospodarczego a pobory pracowników

państwowych są nieodłączną częścią całości budżetu państwowego, zatem podwyższenie tej pozycji musi iść po linii zachowania równowagi również i w innych działach gospodarki państwowej. Rząd wystąpi wobec ciał ustawodawczych z powiększeniem wydatków na wszystkie działy gospodarki państwowej, które mają łączność z całokształtem życia gospodarczego i w tem właśnie komplecie znajdzie swe miejsce niepoślednie prawa uposażenia pracowników państw.

Odpowiadając na zapytanie w sprawie ustalenia w służbie państwowej polskiej pracowników państwowych, oświadczył Pan Premier, że wydał już II-gi okólnik do wszystkich resortowych Ministerstw przynagląjący przedłożenie wniosków stabilizacyjnych, które zdaniem Pana Premiera zalegają jedynie we władzach I i II Instancji. Żywo zainteresował się Pan Premier sprawą zaszerogowania niższych funkcjonariuszów państwowych do grup i szczebli plac, w szczególności interpretacją rozporządzeń Rady Ministrów, które wedle rozumowania referentów władz I instancji miały tylko przejściowe znaczenie i z dniem ich ogłoszenia równocześnie utraciły swą moc obowiązującą, czyli innymi słowy obowiązywały przez przeciąg 24-ch godzin. W konsekwencji takiej interpretacji rozporządzenia, których intencją było wyrównać krzywdy, jakich doznali niżsi funkcjonariusze państwowi przy zaszerogowaniu w roku 1920 nie tylko, że nie odniosły zamierzonego celu, ale wywołały jeszcze większe rozgoryczenie wskutek zrozumienia intencji Rządu w ten sposób, że rozporządzeniami temi stara się jedynie odwrócić uwagę pracowników państwowych od zasadniczej sprawy walki o obronę ich słusznych praw.

Pan Premier przyrzekł delegacji, że sprawę zaszerogowania do grup plac, i sposób interpretowania rozporządzeń dotyczących zaszerogowania do grup i szczebli plac gruntownie zhada i wyda odpowiednie zarządzenia.

Nie mniej sprawa wynagrodzenia za pracę w niedziele i święta oraz pracę w godzinach nadliczbowych znalazła zrozumienie u Pana Premiera, który oświadczył Delegacji, że poleci specjalnemu funkcjonariuszowi Rady Ministrów przedstawić sobie istotny stan rzeczy i o ile zażalenia Delegacji są zgodne z istotnym stanem rzeczy, wyda odpowiednie zarządzenia, aby żadna praca nie była nie wynagradzana, bowiem jak oświadczył, słoń na stanowisku, wymagania pracy, za którą jednak należy każdego pracownika odpowiednio wynagradzać.

P. Premier zwrócił się z zapytaniem do Delegacji czy przedstawione w czasie konferencji sprawy objęte są treścią pism złożonych przez delegację, a otrzymawszy odpowiedź, że tak w ostatnich memoriałach, które delegacja wręczyła jakoteż w poprzednich omówione obecnie postulaty zostały należycie wyjaśnione i uzasadnione oświadczył, że złożone memoriały będą przedmiotem ścisłego rozważania a uzasadnione i słuszne żądania będą uwzględnione, intencją bowiem Rządu jest aby rozporządzenia i uchwały Rady Ministrów szły w kierunku poprawy stanu prawnego i materialnego — pracowników państwowych.

W końcu oświadczył Pan Premier, że odnośnie do sprawy represji, wywieranych z pobudek osobistych na pracownikach państwowych, gotów jest każdy wypadek takiego nadużycia zbadać i każdą samowolę w tym kierunku ukroczyć, o ile Zarząd Związku dostarczy Mu konkretnych dowodów.

Premier zakończył konferencję zapewnieniem Delegacji, że wszelkie słuszne postulaty znajdują w Nim, jakoteż w Rządu zrozumienie i w granicach możliwości finansowych — realizację.

Delegacja u Podsekretarza Stanu

Ministerstwa W. R. i O. P. p. Czerwińskiego.

W dniu 16 b. m. zostali przyjęci na dłuższej audjencji przez Pana Vice-Ministra W. R. i O. P. Czerwińskiego przedstawiciele Związku Niższych Funkcjonariuszów Państwowych Rzpltej Polskiej w osobach p.p. Mozgaly, Brzuskiego i Wardyńskiego. Delegaci Związku złożyli na ręce Pana Vice-Ministra obszerny memoriał, dotyczący stabilizacji, uposażenia, zaopatrzenia niższych funkcjonariuszów szkół wyższych, średnich, zawodowych i administracji szkolnej.

W czasie konferencji Sekretarz Związku zreferował Panu Vice-Ministrowi sprawę stabilizacji niższych funkcjonariuszów, wskazując na konieczność uchylecia dzisiejszego stanu niepewności, który obok nędzy materialnej, jest największą bolączką życia pracowników państwowych, którzy żyjąc w ciągłej niepewności jutra nie mogą być tak produktywnym czynnikiem, jakby tego wymagał dobrze zrozumiały interes Państwa. Koniecznym jest rozpoczęcie prac przygotowawczych do ustalenia wobec zbliżającego się terminu wygaśnięcia art. 116. Omawiając sprawę uposażenia zwrócono uwagę na wadliwe zaszeregowanie niższych funkcjonariuszów w resorcie Ministerstwa W. R. i O. P. polegające na tem, iż w roku 1920 zaszeregowano niższych funkcjonariuszów w sposób sumaryczny do XV stopnia bez względu na lata służby i kwalifikacje zawodowe, z zupełnym pominięciem praw nabytych w państwach zaborczych, gdy chodzi o zabór b. Austrii i Niemiec, a gdy chodzi o b. zabór rosyjski nawet z pominięciem przepisów i rozporządzeń, ustalonych rozporządzeniem Prezesa Ministrów i Ministra Skarhu z dnia 5 sierpnia 1920 r.

Na skutek tego niżsi funkcjonariusze szkolni pobierają znacznie niższe uposażenie, aniżeli by pobierali gdyby ich zaszeregowano zgodnie z zasadami sprawiedliwości i obowiązujących przepisów. Zwrócono uwagę na obecne warunki pracy w szkolnictwie, w którym praca niższych funkcjonariuszów wynosi przeciętnie po 12 godzin na dobę, a w sezonie zimowym i podczas okresów egzaminacyjnych dochodzi do 18-tu godzin na dobę. Stosunki te zostały wytworzone wskutek kilkakrotnie przeprowadzonych redukcji etatów niższych funkcjonariuszów — redukcji mechanicznych, nie liczących się z wytrzymałością fizyczną pozostałych w służbie, ani też z dobrem zakładów naukowych. Aby w szkolnictwie polskim mogły zaistnieć znośne warunki pracy, nieodzownem jest przywrócenie zredukowanych etatów i zwiększenie personelu niższego stosownie do rozwoju szkół i zakładów naukowych.

Domagając się przyznania zapłaty za godziny nadliczbowe delegacja żądała się, że nawet te skromne prawa, jakie daje rozporządzenie Rady Ministrów, przyznające wynagrodzenie za pracę w niedziele i święta, w szkolnictwie średnim nie jest dotychczas stosowane, mimo że warunki w tym dziale szkolnictwa stają się z każdym dniem więcej uciążliwszemi, gdzie o spoczynku niedzielnym w dzisiejszych warunkach mowy być nie może. Również rozporządzenie b. Ministra Dr. Dobruckiego, przyznające wynagrodzenie za pracę przy egzaminach niższym funkcjonariuszom do dnia dzisiejszego nie zostało wykonane.

Ubrania służbowe będące częścią składową uposażenia niższych funkcjonariuszów, w szkolnictwie tylko w znikomej ilości zostało wydane. W kategorii szkół wyższych, prawo to zostało przed kilku laty ograniczone tylko do t. zw. pracowników reprezentacyjnych z po-

zowaniem prawa do ubrań służbowych zatrudnionych na klinikach, laboratoriach i pracowniach naukowych, to jest w tych działach pracy, w których najwięcej odzież się zużywa. Przy niskim uposażeniu ograniczenie niższych funkcjonariuszów w sprawach umundurowania jest dotkliwą dla nich krzywdą, która winna być oczywiście usunięta.

Wkońcu konferencji Delegacja poruszyła sprawę zwrotu opłat szkolnych prosząc Pana Vice-Ministra o przychylnie rozpatrzenie omówionych postulatów, które nie stanowią nowych żądań, lecz mają swe uzasadnienie w obowiązujących przepisach prawnych i znajdują swe pokrycie w ramach preliminarza Ministerstwa W. R. i O. P. W odpowiedzi na przemówienie delegatów, oświadczył p. Vice-minister, który już w czasie konferencji okazał duże zrozumienie dla przedstawionych Mu dezyderatów, że złożony Mu memoriał dokładnie rozpatrzy, a zawarte w nim żądania, o ile tylko mają one swe uzasadnienie w obowiązujących przepisach prawnych i znajdują pokrycie w ramach preliminarza budżetowego Min. W. R. i O. P. będzie się starał zrealizować w kierunku dla pracowników szkolnictwa przychylnym.

Odnosnie do opłat szkolnych oświadczył Pan Vice-Minister, iż zostały już wydane zarządzenia, które niewątpliwie zadowolnią interesowane rzesze pracowników państwowych. Pan Vice-Minister zainteresował się żywo przedstawionemi mu stosunkami dotyczącemi prawnego i materialnego położenia niższych funkcjonariuszów szkolnictwa, zapytując kilkakrotnie Delegację o przyczyny pokrzywdzenia przy zaszeregowaniu do stopni plac i warunki pracy we wszystkich działach administracji szkolnej, z czego należy wnioskować, że sprawa powyższa wejdzie w stadium realnego załatwienia z dotychczasowego stanu obecnego i przyrzeczeń.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Do Pana Prezesa Rady Ministrów

w miejsu.

Memoriał w sprawie uposażenia N. F. P.

Położenie pracowników a w szczególności niższych funkcjonariuszów państwowych wobec obecnego plac i wzrostu drożyzny, doszło do granic zupełnej nędzy. Obecnie uposażenie służbowe nie stoi w żadnym stosunku do najkonieczniejszych potrzeb życiowych, gdyż pominiwszy zaspokojenie potrzeb kulturalnych, do których niżsi pracownicy i funkcjonariusze jako członkowie cywilizowanego społeczeństwa mają pełne prawo, place obecne nie wystarczają na zaspokojenie głodu żon i dzieci pracowników Państwowych.

Obecne pobory wynoszące u pracowników dziennie płatnych i kontraktowych od 66 do 90 złotych miesięcznie a u pracowników etatowych w XIV grupie płacy mających na wyżywieniu rodzinę składającą się z trojga osób dochodzą do 200 złotych, uniemożliwiają pracownikom państwowym wychowanie dzieci na zdrowych i pożytecznych obywateli Państwa, i są przyczyną pauperyzacji młodego pokolenia i widoczną szkodą Narodu i Państwa.

Polęgując się niemal z dnia na dzień drożyzna, sprawiła, iż obecne place pracowników państwowych spadły do znikomych wprost wymiarów w porównaniu ze stanem ustalonym na dzień 1 października 1923 roku, a jeśli idzie o pracowników niższych grup uposaże-

nia reprezentujących większość pracowników państwowych zeszyły poniżej t. zw. minimum egzystencji. Stan ten doprowadzający niższych pracowników państwowych, szczególnie w okresie rozpoczynającego się roku szkolnego i nadchodzącej zimy, do ostatecznej ruiny materialnej, nie da się naprawić 15% dodatkiem, który w najniższych grupach płac wynosi zaledwie groszowe kwoty, starczające na zaspokojenie głodu jednego dnia, stan ten domaga się jaknarychlejszego radykalnej poprawy, tembardziej skoro się zważy, iż sproletyzowane szerokiemi mas pracowników państwowych w swych konsekwencjach stanowi poważne niebezpieczeństwo.

Konieczność poprawy bytu pracowników państwowych uznawali zresztą niejednokrotnie najwyżsi przedstawiciele Rządu, tak, że co do zasady samej nie było między czynnikami decydującymi a pracownikami żadnej rozbieżności. Polegając na zapewnieniach wielokrotnie powtarzanych, o konieczności potrzeby zasadniczej regulacji płac dostosowanych do koniecznych wymogów życiowych, nie mamy wątpliwości, że projekt stałej regulacji płac będzie w najbliższym czasie poddany pod rozwagę Ciał Ustawodawczych z jednoczesnym wskazaniem źródeł pokrycia spodziewanych śąd wydatków, nie mamy wątpliwości, też iż przedstawiciele Narodu rozumieją konieczność poprawy bytu pracowników państwowych.

Many jednak pełną świadomość, że nieuniknione trudności natury technicznej, przeprowadzenie odpowiednich ustaw odwleka na kilka miesięcy. Niemniej jednak pracownicy państwowi nie mogą już dłużej oczekiwać na poprawę ich nieznośnego stanu materialnego stoją bowiem u progu okresu zimowego, najcięższego dla pracowników państwowych, który każdego pracownika, a zwłaszcza obciążonego rodziną naraża na nadzwyczajne wydatki, połączone z kupnem zapasów żywności, opału i odzieży.

Wylania się więc konieczność udzielenia doraźnej pomocy dla pracowników państwowych w postaci jednorazowego zasiłku bezwrotnego, w wysokości jednomiesięcznych poborów służbowych.

Takie prowizoryczne rozwiązanie sprawy, staje się w obecnym momencie koniecznością i to koniecznością nie cierpiącą zwłoki, jeśli tysiące rodzin pracowników państwowych nie ma się stać ofiarą głodu i zima. Podnosząc pilność sprawy doraźnej pomocy dla pracowników państwowych, podkreślić musimy jednak, że stosowany dotychczas 15% dodatek do płac miesięcznych jest stanowczo za niski a szczególnie w niższych grupach płac, a zbliżony do wzrostu cen winien wynosić co najmniej 25% miesięcznej płacy.

W niemniej trudnych warunkach życiowych obok pracowników etatowych żyją, pracownicy kontraktowi, dniówkowi, emeryci oraz wdowy i sieroty, po pracownikach państwowych, dlatego też winni oni być na równi z pracownikami etatowymi objęci rozporządzeniami Rządu dotyczącymi, procentowych dodatków do płac ewentualnie jednorazowych zapomóg.

W nadziei, iż Pan Prezes Rady Ministrów zechce wziąć pod rozwagę powyższe postulaty, oczekujemy.

a) ostatecznego przeprowadzenia stałej regulacji płac, przy uwzględnieniu minimum egzystencji w najniższych grupach płac.

b) wypłaty jednorazowego bezwrotnego zasiłku na zakupy zimowe tytułem wyrównania dodatku mieszkaniowego

c) podwyższenia dodatków miesięcznych z 15% na 25%.

Memoriał w sprawie stabilizacji.

Do Pana Prezesa Rady Ministrów

w miejscu.

Jedną z najbardziej uciążliwych stron życia niższych funkcjonariuszów i pracowników państwowych obok nędzy materialnej, jest niepewność jutra. Sprawa ustalenia w służbie państwowej bodaj najgorzej przedstawia się w stosunku do niższych pracowników Państwowych.

Odwlekanie stabilizacji niższych funkcjonariuszów i pracowników państwowych pociągnęło za sobą utworzenie nowej kategorii pracowników kontraktowych, których położenie nie normują żadne ustawy, los więc ich jest uzależniony całkowicie od swobodnego uznania zwierzchników co niesłychanie często prowadzi do nadużyć i pokrzywdzenia tych pracowników. Pod pozorem oszczędności przeprowadzano począwszy od 1923 roku redukcję etatów, całe szeregi etatowych, zasłużonych pracowników, przemianowano na pracowników kontraktowych i dniówkowych wymuszając w dodatku zgodę na tego rodzaju pozbawienie nabytych praw i obniżenie płacy, groźbą całkowitego zwolnienia ze służby.

Los reszły pozostaje wciąż jeszcze pod znakiem zapytania. Niżsi funkcjonariusze i pracownicy państwowi, to w 90% pracownicy, którzy pełni służbę w administracji państwowej od zarania Niepodległości, poważny w tej liczbie odsetek stanowią, pracownicy, którzy weszli do państwowej służby polskiej w charakterze pracowników stałych z prawami emerytalnymi.

Pod pozorem oszczędności przy pomocy art. 116 usuwano z posad zdolnych i młodych pracowników, stwarzając nieznaną nigdzie kategorię emerytów liczących po 30 lat życia z krzywdą dla ich rodzin a szkodą dla Skarbu Państwa.

Ogół niższych funkcjonariuszów i pracowników państwowych zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, utrzymania nadal obecnego stanu niepewności nie tylko dla samych pracowników lecz w równej co najmniej mierze dla sprawności administracji państwowej, obecna niepewność wytwarza atmosferę duszną, niezdrówą, bynajmniej nie sprzyjającą spokojnej i intensywnej pracy.

Niżni pracownicy państwowi stoją na słusznym stanowisku, że o ile pozostali mimo tylu wszelkiego rodzaju redukcji, mają prawo domagać się by charakter ich stosunku służbowego został ustalony.

Wyrażając ufność, iż motywy uzasadniające ustalenie niższych funkcjonariuszów i pracowników państwowych znajdują zrozumienie u Pana Prezesa Rady Ministrów upraszamy o wydanie rozporządzenia w kierunku ustalenia w służbie państwowej polskiej niższych funkcjonariuszów i pracowników państwowych po dwuletniej niengannej służbie, uznając takowych za automatycznie ustalonych w państwowej służbie cywilnej.

Memoriał w sprawach: zaszeregowania, wynagrodzenia za pracę w niedziele i święta i w godzinach nadobowiązkowych i komisji weryfikacyjnych.

Do Pana Prezesa Rady Ministrów

w miejscu.

Od czasu wejścia w życie polskiej ustawy uposażeniowej z dnia 13 lipca 1920 roku zostali niżsi funkcjonariusze i pracownicy państwowi pokrzywdzeni. Po-

krzywdzenie to polega na tem, że rozporządzenie Prezydenta Ministrów i Ministra Skarbu z dnia 5-go sierpnia 1920 roku, wbrew zasadom samej ustawy, która zapowiadała zaszeregowanie N. F. P. od 1 aż do 9 stopnia płac włącznie, zaszeregowano niższych funkcjonariuszów o kilka stopni niżej nie biorąc zupełnie pod uwagę stopni plac posiadanych do dnia 1 sierpnia 1920 roku, t. j. przed wejściem w życie pierwszej polskiej ustawy uposażeniowej.

Na skutek długoletnich starań funkcjonariuszów pokrytych znaczeniem zostało wydane rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 listopada 1925 roku o zaszeregowaniu niższych funkcjonariuszów państwowych do grup plac po dwóch latach do grupy XV, po dziesięciu do grupy XIV, po dwudziestu do grupy XIII. Rozporządzenie to jednak nie przyniosło żadnej ulgi materialnej niższym pracownikom i funkcjonariuszom państwowym ponieważ przy przyznaniu wyższej grupy płacy dotyczący pracownik tracił szczebel posiadany w poprzedniej grupie wskutek czego płaca pozostała mimo awansu nie zmieniona.

Powyzsze rozporządzenie obecnie nie posiada żadnego znaczenia odnośnie do uposażenia niższych funkcjonariuszów i pracowników państwowych ponieważ miało ono moc obowiązującą tylko do jednorazowego zaszeregowania wskutek czego funkcjonariusze i pracownicy, którzy w późniejszym terminie doszli do określonej liczby lat służby z dobrodziejstw tego rozporządzenia nie mogą korzystać. Wskutek jednorazowego znaczenia prawnego rozporządzenia z dnia 4 listopada 1925 roku, następnego rozporządzenie z dnia 18 czerwca 1928 roku zaszeregowaniu do szczebli plac nie może być wykonane wskutek postanowień poprzedniego rozporządzenia, bowiem wedle interpretacji Władz I instancji ma ono zastosowanie tylko do tych osób, które w dniu 1 stycznia 1926 roku posiadały 25 lat względnie 30 lat służby.

Również rozporządzenia o zaszeregowaniu niższych funkcjonariuszów Sądowych i Straży Więziennej z powodu jednorazowego ich zastosowania uniemożliwiają w obecnym czasie uzyskanie wyższej grupy mimo osiągnięcia takiej ilości lat jaka w dotyczących rozporządzeniach była wymagana. Uchwała Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 1928 roku, przynajmniej wynagrodzenie niższym funkcjonariuszom państwowym za służbę w niedzielę i święta okazała się z powodu swej redakcji nie wykonaną, bowiem okólnik Prezydium Rady Ministrów Nr. 7, ustala wysokość wynagrodzenia za dyżury trwające pełne osiem godzin. Ponieważ dyżury niedzielne i świąteczne trwają zazwyczaj 5 — 7 godzin przeto Władze opierając się na treści okólnika Prezydium Rady Ministrów odmawiają wynagrodzenia za dyżury świąteczne choćby te trwały nawet po 7 i ½ godzin. Nadto powyższa uchwała jest i z tego względu dla niższych funkcjonariuszów nie wystarczająca, że nie obejmuje wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w dzień powszednie a wynagrodzenie za pracę w niedzielę i święta zmniejsza w stosunku do wynagrodzenia codziennego, gdyż nie uwzględnia przy obliczeniu zapłaty w wysokości jednej dwudziestej piątej miesięcznego wynagrodzenia, dodatku ekonomicznego i dodatku na mieszkanie, tym sposobem zapłata za pracę w niedzielę i święta jest niższą od płacy za pracę w dzień powszedni.

Z powodu braku przepisów wykonawczych do rozporządzenia P. Prezydenta R: P. z dnia 22 marca 1928 roku, o Komisjach Weryfikacyjnych, Władze I instancji odmawiają przyjmowania podań o zaliczenie do wysługi lat, czasu poprzedniej służby państwowej lub

samorządowej w b. Państwach zaborczych względnie czasu pracy zawodowej, tym funkcjonariuszom i pracownikom państwowym, którzy z przyczyn od siebie niezależnych nie znajdowali się w służbie państwowej polskiej 1920 r. lub tym, którzy wstąpili w latach późniejszych. Ponieważ na skutek powyższego interpretowania wyżej wymienionych rozporządzeń i uchwał Rady Ministrów, niżsi funkcjonariusze i pracownicy państwowi doznają pokrzywdzenia, zwraca się do Pana Prezesa Rady Ministrów z uprzejmą prośbą o rozpatrzenie treści niniejszego pisma i wydania zarządzeń w kierunku:

1. Przedłużenia mocy obowiązującej rozporządzenia Rady Ministrów z 4 listopada 1925 roku, i rozporządzenia z dnia 28 czerwca 1928 r. po dzień 1 stycznia 1926 roku aż do czasu wydania innych w tym kierunku przepisów.

2. Rozszerzenia mocy Uchwały Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 1928 r. ogłoszonej okólnikiem Prezydium Rady Ministrów Nr. 7, przez przyznanie wynagrodzenia za pracę w niedzielę i święta, według ilości przepracowanych godzin w wysokości pełnego uposażenia służbowego wraz z dodatkami: ekonomicznego i na mieszkanie, oraz rozszerzenie tego rozporządzenia na godziny nadliczbowe pracy w dniu powszednie.

3. Wydanie przepisów wykonawczych do Rozporządzenia P. Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 roku, o Komisjach Weryfikacyjnych, umożliwiających niższym funkcjonariuszom i pracownikom państwowym, którzy wstąpili do służby państwowej polskiej, po roku 1920 uzyskanie zaliczenia lat służby w b. Państwach zaborczych, samorządowej i pracy zawodowej.

776.

Rozporządzenie Rady Ministrów

z dnia 21 września 1928 r.

o utworzeniu komisji weryfikacyjnych.

Na podstawie art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o komisjach weryfikacyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 368) zarządza się co następuje:

§ 1. Celem wykonania postanowienia art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o komisjach weryfikacyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 368) tworzy się przy władzach naczelnych komisje weryfikacyjne.

§ 2. Komisja weryfikacyjna składa się z przewodniczącego i czterech członków. Przewodniczącego, trzech członków i zastępców członków powołuje kierownik właściwej władzy naczelnej z pośród urzędników władzy naczelnej, wyznaczając zarazem zastępcę przewodniczącego z grona członków, jednego zaś członka i jego zastępcę powołuje Minister Skarbu z pośród urzędników Ministerstwa Skarbu.

W skład komisji weryfikacyjnej przy Ministerstwie Spraw Wojskowych wchodzić mogą zamiast urzędników oficerowie pełniący służbę w Ministerstwie.

§ 3. Osoby, ubiegające się o zaliczenie im poprzedniej służby, lub pracy w myśl art. 1 wyżej powołanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 368) winny wnieść do dnia 31 grudnia 1928 r. w drodze służbowej należycie udokumentowane podanie do komisji weryfikacyjnej, udowadniając, że bez ich winy nie dokonano zaliczenia na podstawie ustaw z dnia 13 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 429 — 436).

Władza przed przesłaniem podania do komisji weryfikacyjnej, bada w razie potrzeby okoliczności, przytoczone w podaniu na dowód, że weryfikacji nie dokonano poprzednio bez winy prosiącego.

§ 4. Do podania należy dołączyć wszelkie potrzebne dokumenty, zawierające dowody służby i pracy, o której zaliczenie chodzi. Jako dowody służby państwowej (tak cywilnej jak i wojskowej) i samorządowej w państwach zaborczych, oraz pracy zawodowej uważa się oryginalne dokumenty służbowe (pisma nominacyjne, wykazy stanu służby i t. p.) i uwierzytelnione sądownie, lub notarialnie ich odpisy, oraz oryginalne zaświadczenia władz, urzędów, instytucji i korporacji, wydane na podstawie aktów urzędowych.

W wyjątkowych wypadkach, gdy dostarczenie wyżej wymienionych dowodów z powodu ich zaginięcia, lub zniszczenia jest niemożliwe, mogą być przedstawione zaświadczenia przynajmniej dwóch wiarogodnych świadków. Świadczeniami mogą być tylko osoby, które razem z ubiegającym się o zaliczenie pracowały, albo przynajmniej równocześnie z nim mieszkaly w tej samej miejscowości. Zaświadczenia stwierdzać winno z zupełną ścisłością czas służby lub pracy, oraz jej rodzaj, a co do świadków zawierać wyjaśnienie, na jakiej podstawie mogą stwierdzić dane zawarte w zaświadczeniu. Podpisy świadków winny być uwierzytelnione sądownie, lub notarialnie, podpisy zaś świadków pozostających w służbie państwowej mogą być uwierzytelnione przez władzę służbową.

Komisja weryfikacyjna bada złożone podania i dołączone dowody. W razie wątpliwości co do wiarogodności złożonych dowodów, a także o ile uzna je za niewystarczające, komisja wzywa ubiegającego się o zaliczenie za pośrednictwem jego władzy służbowej do przedłożenia dalszych dowodów, względnie uzupełnienia już złożonych.

W razie potrzeby może komisja zwrócić się do władzy właściwej o przeprowadzenie dochodzeń, celem stwierdzenia lub wyjaśnienia pewnych okoliczności lub faktów.

§ 5. Z poprzedniej służby państwowej, lub samorządowej i pracy zawodowej można zaliczyć najwyżej lat 20, przyczem czas służby państwowej w b. państwach zaborczych winien być, o ile nie przekracza lat 20 zaliczony w pełni.

Praca zawodowa może być zaliczona tylko wówczas, jeżeli była wykonywana, jako zawód główny, bez względu na to, czy za pracę było płacone wynagrodzenie, czy nie, oraz jeżeli praca ta dała rzeczywście ubiegającemu się o jej zaliczenie doświadczenie i kwalifikacje, uzdalniające go do pełnienia służby państwowej.

Czas pracy zawodowej można zaliczyć dopiero od chwili ukończenia 18 roku życia.

§ 6. Po ustaleniu, że weryfikacji nie dokonano na podstawie ustaw z dnia 13 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 429 — 436) bez winy prosiącego, po zbadaniu złożonych dowodów, oraz wyniku ewentualnego przeprowadzonych dochodzeń, komisja weryfikacyjna powołała uchwałę co do zaliczenia poprzedniej służby, względnie pracy, zaznaczając oddzielnie, jaką ilość lat zalicza się z czasu służby państwowej, samorządowej i pracy zawodowej.

Uchwały komisji weryfikacyjnej zapadają bezwzględna większością głosów. Przewodniczący głosuje na końcu. Uchwały komisji weryfikacyjnej są ostateczne. Członek komisji powołany przez Ministra Skarbu, ma prawo założyć przeciw uchwałom komisji protest, który rozstrzyga kierownik właściwej władzy naczelnej w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Z posiedzeń komisji spisuje się protokół, który podpisuje przewodniczący i wszyscy członkowie komisji.

Komisja weryfikacyjna podaje uchwałę swą do wiadomości władzy, przy której istnieje, przesyłając jej równocześnie akta sprawy. Władza naczelna, o ile chodzi o funkcjonariusza, pełniącego przy niej służbę, sporządza dla aktów odpisy dokumentów, złożonych w oryginalne, lub zatrzymuje złożone odpisy wierzytelne, a treść uchwały podaje do wiadomości funkcjonariuszowi, zwracając mu oryginalne dokumenty i wydając równocześnie zarządzenia co do wymiaru uposażenia.

O ile chodzi o inne osoby władza naczelna przesyła w tym celu zawiadomienie o uchwałach komisji, wraz z aktami władzy bezpośrednio podległej.

§ 7. Postanowienia § 5 nie mają zastosowania do sędziów i prokuratorów, którym zalicza się czas poprzedniej służby państwowej i pracy zawodowej według zasad, określonych w art. 22 ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 436).

§ 8. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów: *K. Bartel*.

ŻYCIE ZWIĄZKOWE.

WARSZAWA. Dnia 2 września r. b. odbyło się zebranie Koła przy udziale 160 członków. Sprawozdanie ze Zjazdu złożył kol. Stawicki Roman, co zebrani przyjęli do wiadomości. Po tem odbyły się wybory uzupełniające do Zarządu Koła, na wniosek kolegów Paweła i Augustyńskiego. Wybrani zostali: Wice-przewodniczącym kol.: Mucha Aleksander i Lisicki Lucjan; na członków Zarządu Koła kol.: Fabisiak Bronisław, Kałkowski Feliks, Michlewicz Feliks i Sosnowski Franciszek. Przewodniczącym pozostał kol. Roman Stawicki.

Następnie przyjęto budżet Koła, obliczony w miesięcznych wydatkach sięgający sumy zł. 473. W wolnych wnioskach omawiano sprawę biblioteki oraz projekt Sekcji Sądowników w sprawie ostryżki związkowej przy Kole Warszawskiem. Postanowiono zbierać składki na takowa.

JAROSŁAW. Dnia 23.VIII odbyło się zebranie członków tutejszego Koła, na którym złożył sprawozdanie delegat na Zjazd warszawski kol. Cwynar Mówca przedstawił zebranym przebieg Zjazdu, który odbył się w imponującym nastroju przy obecności przedstawicieli 7-miu Ministerstw, informując o obradach delegatów na plenum Zjazdu, jakoteż i Komisjach, wyjaśniając powzięte uchwały w sprawach organizacyjnych jakoteż rezolucje, odnoszącą się do spraw uposażeńowych. Po omówieniu spraw lokalnych przewodniczący kol. Ciasnocha zakończył zebranie.

SOSNOWIEC. W dniu 2.IX r. b. odbyło się w Sosnowcu ogólne zebranie członków tutejszego Koła Zw. N. F. P. przy licznym udziale członków oraz delegatów kol. Gątka ze Zw. Nizszych Pracowników P. T. i T., kol. Omiełskiego z Miechowa i kol. Janika z Olkusza. Zagaił zebranie przewodniczący kol. Grządziel przywitaniem delegatów i obecnych, poczem zaproponował do przedyjum zebrania kol.: Balazego, Wojtarszczyka, Miskiewiczę i Sikorskiego, których wybór jednomyślnie zatwierdzono. Kol. Balazy objął przewodnictwo odczytał porządek obrad, poczem kol. Wojtarszczyk odczytał protokół poprzedniego zebrania, który został przyjęty. Sprawozdanie ze Zjazdu warszawskiego złożył kol. Balazy. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos kol. Turliński, omawiając niedostateczne środki pomocy lekarskiej w szczególności na terenie Zagłębia, gdzie zdrowie narazone jest na większe niebezpieczeństwo, niż gdzieinziej. Dalszy ciąg sprawozdania ze Zjazdu przedłożył zebranym kol. Chaladus, uzupełniając poprzednio przemówienie. Kol. Makola przedstawił zebranym uchwałę w sprawie budowy Uzdrowiska. W dyskusji kol. Kowalczyk proponował, aby wybudować odrazu kilka uzdrowisk w różnych częściach kraju. Po przemówieniu kol. Grządziela uchwalono zastosować się do uchwał III-go Zjazdu Delegatów.

Sprawozdanie z działalności Koła zdał przewodniczący kol. Grządziel, poczem zebrani wyrazili uznanie dla Zarządu Koła za pracę dla dobra członków. Przystąpiono do Kasy koleżeńkiej, która referował kol. Grządziel, omawiając działalność Kasy i znaczenie jej samopomocy, zwracając uwagę, że bardzo

wielu kolegów zrozumiało korzyści należące do Kasy, jakkolwiek w razie nieszczytła bardzo wielu już zwraca się o pomoc w formie pożyczek. Kasa uzyskała kredyt w Spółdzielni Kredytowej w Sosnowcu w wysokości 1.000 zł. aby mogła intensywnie działać. Przyjęto projekt statutu Kasy koleżeńskiej, poczem po przemówieniu kol. Bałazego i Gałki uchwalono wysokość udziału na 25 zł. Kol. Misterkiewicz w imieniu ustępującego Zarządu Kola zgłosił rezonancję, wzywając równocześnie zebranych, anulując, przy wyborze Zarządu kierowanego się jedynie dobrem Organizacji. Odnośnie do opodatkowania się na kosztu Zjazdu Delegatów uchwalono składkę w wysokości jednego złotego złotych do 1-go stycznia 1929 r. Odnośnie do wyboru nowego Zarządu Kola kol. Balazy podnosząc dotychczasowe prace ustępującego Zarządu zaproponował pozostawienie członków Zarządu Kola na ich stanowiskach na rok następny. Zarządzono przerwę 15-to minutową, poczem przystąpiono do przeprowadzenia wyborów. Wynik których jest następujący: Przewodniczącym kol. Piotr Grządziel Zarząd kol.: Chaludus, Balazy, Kowalczyk, Misterkiewicz, Wojtaszczuk. Komisja Rewizyjna kol.: Kozielec, Gąsior, Nowara i Sikorski. Sąd Honorowy kol.: Chwałba, Słota, Białas, Kalisz.

W wolnych wnioskach omawiano sprawę godzin nadliczbowych, za które mimo uchwały Rady Ministrów nikt nie otrzymuje wynagrodzenia, poczem przewodniczący podziękował zebranych za udział oraz poważne traktowanie spraw na zebraniu, apelując aby sprawami organizacyjnymi żywiej się interesowano. Delegat Kola Miechowskiego wyraził uznanie dla Zarządu Kola w Sosnowcu za prace organizacyjne przy założeniu Kola Miechowskiego. Na tem zebranie zakończono.

POZNAŃ. Dnia 23.IX r. b. staraniem Zarządu Kola m. Poznania odbyło się b. liczne zebranie niższych funkcjonariuszy Państwowych i Samorządowych przy udziale członków bratniej Organizacji Zw. Niższych Pracowników Poczt, Telegrafu i Telefonu. Na zebraniu kłótnie przewodniczył Przewodniczący Kola miejscowego kol. Wesolowski, referat o „Obecnym położeniu prawnym i materialnym niższych pracowników Państwowych” oraz „Zadania organizacji zawodowej N. F. P. R. P.” wygłosił delegat Zarządu Głównego kol. Karol Mozgala. Po omówieniu sprawy stabilizacji, unosaenia i znornatyzacja emerytalnego dłuższą część przemówienia poświęcił sprawom organizacyjnym, wskazując na potrzeby stworzenia silnej Organizacji, opartej na solidarności wszystkich niższych pracowników państwowych bez względu na deklasterię, bowiem bez wspólnego wysiłku nie może być mowy o zmianie obecnych warunków na lepsze. Nadchodzący okres zmian ustawodawstwa dotyczącego pracowników państwowych, każdy bez wyjątku niższy pracownik winien znaleźć się w szeregach organizacji zawodowej i wspólnie dążyć do polepszenia bytu. Nad referatem wywiała się długa dyskusja prowadzona w tonie nowym, w której wszyscy bez wyjątku mówcy dali wyraz potrzebie jaknajrętszej zmiany obecnego położenia prawnego i materialnego niższych funkcjonariuszów państwowych. Wzywając Zarząd Główny Związku aby prowadził planową i intensywną akcję w kierunku zjednoczenia wszystkich niższych pracowników państwowych pod jednym sztandarem do osiągnięcia celu, jakie z tytułu spełniania obowiązków słuszenie się należy. Trwające kilka godzin zebranie zakończono hasłem : „Cześć Ojczyźnie!”

KORONOWO. W dniu 6.X r. b. odbyło się Roczne Walne Zebranie pod przewodnictwem kol. Goździewskiego. Po przyjęciu porządku dziennego oddano przewodnictwo Walnego Zgromadzenia kol. Bregemanowi, sekretarzował kol. Echaust. Sprawozdanie z działalności Zarządu Kola złożył przewodniczący Kola kol. Goździewski, wyjaśniając znaczenie ogólnej organizacji nawołując do solidnej współpracy ogółu N. F. P. R. P. Po nierzemieniu sekretarza i skarbnika, oraz Komisji Rewizyjnej udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi i wyrażając Mu uznanie za jego pracę. Następnie przystąpiono do wyborów Zarządu Kola na rok następny, wybierając przewodniczącym kol. Mateusza Goździewskiego, zast. przew. kol. Bregemana, sekretarzem kol. Sebastianiego, zastępcą sekr kol. Echausta, skarbnikiem kol. Boguckiego, zastępcą skarbnika kol. Wolskiego. Członkowie Zarządu kol.: Falkowski, Sufelski i Skowroński. Do Komisji Rewizyjnej kol.: Furmana i Danielewskiego. W wolnych wnioskach uchwalono ucczyć 10-licie Niepodległości Państwa Polskiego. Hasłem „Cześć Ojczyźnie i Wzięźnictwu” zebranie zakończono.

KAJA. Na zebraniu Kola straży leśnej w dniu 2.IX r. b. po sprawozdaniu delegata na Zjazd warszawski kol. Wierzbinki, dokonano wyboru nowego Zarządu Kola na rok 1928/29 w następującym składzie: Przewodniczącym kol. Józef Wierzbinka, zastępcą przew. kol. W. Warjan sekretarz kol. Jan Lany, skarbnik kol. K. Trzepla, zastępcą skarbnika kol. J. Baczkowski. Komisja Rewizyjna kol. Kuźnik, Lasek i Machaj. Uznanie za dotychczasową pracę kol. Wierzbinki, zakończono zebranie

MYŚLENICE. Dnia 9.IX r. b. na zebraniu członków Kola wybrano Zarząd Kola na rok 1928/29 w następującym składzie: Przewodniczącym kol. Teofil Oleczman, zastępcą kol. Antoni Przybyło, sekretarz kol. Fr. Kaczmarczyk, skarbnik kol. Jan Bajer.

MIECHÓW. Dnia 9.IX r. h. odbyło się tutaj zebranie N. F. P. i Komunalny przy udziale 3-ch delegatów Kola sosnowieckiego i kol. Janika z Olszusa. Po nabożeństwie w miejscowym kościele udano się na Grób Powstańców 1863 r., celem złożenia hołdu i złożenia wieńca. Przemówienia ku czci bohaterów o wolność Ojczyzny wygłosili kol. Omielski i Bałazy. O godz. 11-jej rozpoczęło obrady uczczeniem Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Mścickiego okrzykiem: Niech żyją! Kol. Omielski zdał sprawozdanie ze Zjazdu w Warszawie, które uzupełniali kol.: Balazy, Chaludus i Makola. Zebranie przyjęło z zadowoleniem do wiadomości, wyrażając podziękowanie delegatom za trydny a Głównemu Zarządowi za pracę o realizację postulatów dotyczących poprawy bytu. Sekretarz Kola kol. St. Omielski zdał sprawozdanie z czynności Zarządu, skarbnik kol. Broniś złożył sprawozdanie kasowe za czas od 1 marca 1928 r. do 31 sierpnia r. b., z którego przychód wynosił zł. 407 gr. 80, rozchód zł. 346, pozostała gotówka zł. 61 gr. 80 złożona jest na wyjącej lokule. Sprawozdanie sekretarza i skarbnika zebrani przyjęli do wiadomości. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu Kola, wybierając na przewodniczącym kol. Star-nawskiego Marcina, na zastępcę przew. kol. A. Omielskiego, na sekretarza kol. St. Omielskiego, na zastępcę sekr. kol. St. Re-tonia, na skarbnika kol. W. Bronisia, na zastępcę skarbnika kol. P. Morciani. Komisja Rewizyjna kol.: Kisielek, Boher, Rak i Kula. W wolnych wnioskach zabierali głos koledzy Kola Sosnowieckiego oraz kol. Janik nawołując do jedności i zgody w pracy organizacyjnej. Kol. Madej zwrócił się imieniem kolegów dróżników do Zarządu Kola o interwencję do władz państwowych o poprawę bytu dróżników, obecnie najgorzej wynagradzanych. Podziękowaniem za przybycie i uczestnictwo w zebraniu obecnym i delegatom zamieszonym zakończono obrady zebrania, poczem dokonano wspólnej fotografii.

WADOWICE. Dnia 9.IX r. b. odbyło się zebranie członków Kola Związku N. F. P. R. P. pod przewodnictwem kol. Gułca. Po odczytaniu protokołu sprawozdanie ze Zjazdu delegatów złożył kol. Pyrek, odczytując uchwalone na Zjeździe rezolucje dotyczące spraw organizacyjnych i uposażeniowych. Kol. Gułcz zwrócił uwagę że w rezolucji Zjazdu pominięto sprawy emerytów. Zebrani uchwili jedomyślnie zwrócić się do Zarządu Głównego w Warszawie o zajęcie się losem emerytów, wdów i sierot po pracownikach państwowych. Sprawozdanie z czynności Zarządu za czas od IX 1927 r. do 31 VIII 1928 r. złożył przewodniczący Kola. Ze sprawozdania wynika, iż Zarząd Kola złożył fundusz budowy własnego domu, który ma służyć na schronisko dla wdów i sierot po członkach Związku. Z urzędzonych na ten cel zabaw uzyskano 200 złotych, a nadto ze strony Magistratu m. Wadowic przyrzeczono parcele pod budowę domu. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i udzielono podziękowania za pracę ustępującemu Zarządowi. Przystąpiono do wyboru Zarządu, wybierając przewodniczącym kol. Władysława Wiehecia, zastępcę przew. kol. Wincentego Kite, sekretarzem kol. J. Gruszeckiego, zastępcą sekretarza kol. Kabare, skarbnikiem kol. Antoniego Pyrka, zastępcą skarbnika kol. Sikore. Zarząd kol.: Gułcz, Oczko, Cwiiek Komisja Rewizyjna kol.: Pajdecki, Kuhiś i Leon Cwik. Na tem zebranie zakończono.

STANISŁAWÓW. Dnia 9 września r. h. odbyło się tutaj zebranie okręgowe w obecności członków miejscowych oraz delegatów kol. Mieszkowski z Kalusza, kol. Gułda z Kolonyi i kol. Barana ze Śniatyna. Na zgromadzeniu złożył sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów w Warszawie kol. Terlecki, zebrani przyjęli sprawozdanie, oświadczając się jedomyślnie za rezolucjami Zjazdu. W dyskusji przemawiali koledzy: Stań-czewski, Gułd, Mieszkowski i inni. W sprawach objętych uchwałami Zjazdu polecając Zarządowi Okręgowemu, przesłanie do Zarządu Głównego w Warszawie uchwał i wniosków powyższych na zebraniu. Na tym obrady zakończono.

NOWE- MIASTO (Pomorz). W ostatnich tygodniach odbyło się tutaj zebranie organizacyjne pod przewodnictwem kol. Białeckiego, na którym kol. Kopickei zreferował znaczenie organizacji, wzywając zebranych do założenia Kola Związku N. F. P. R. P. w Nowym- Mieście. Po krótkiej dyskusji uchwalono przystąpić na członków Związku, wybierając zarazem Zarząd Kola w osobach: Przewodniczącym kol.: Białeki, zast. przewodniczącego kol. Górski, sekretarz kol. Kopickei, zastępcą sekretarza kol. Meller, skarbnik kol. Turowski. Komisja Rewizyjna: kol.: Wiśniewski i Rejs. Celem rozszerzenia organizacji polecono wysłać delegata do Lubawy celem zorganizowania tamtejszych kolegów. Hasłem „Cześć Ojczyźnie” zebranie zakończono.

KOMUNIKATY ZARZ. GŁÓWNEGO.

Kto może być członkiem Centralnego Związku N. F. P. R. P. Członkiem Związku Niższych Funkcj. Państwowych całej Rzeczypospolitej Polskiej, może i powinien być każdy niższy pracownik i pracownica, jeżeli pracuje w Urzędzie, Instytucji lub przedsiębiorstwie państwowem i pobiera płace ze Skarbu Państwa.

Ile kosztuje przystąpienie do Związku. Kto pragnie być członkiem Związku, ten płaci 3 złote wpisowe, a potem co miesiąc 1 złoty 50 groszy.

Jakie korzyści ma członek z należności do Związku. Każdy członek Organizacji, wpłacający do Kasy Związku jednego złotego i 50 groszy na miesiąc, otrzymuje za to co miesiąc bezpłatnie gazetę zawodową, pomoc prawną w sporach, wynikłych ze stosunku służbowego i odprawę pośmiertną w kwocie 300 złotych.

Żony członków Związku mogą należeć do Związku za opłatą 3 złote wpisowe i wkładka miesięczna 50 groszy. Odprawa pośmiertna 300 złotych.

Przeżoga pod adresem zalegających w płaceniu wkładek miesięcznych.

Coraz częściej w ostatnich czasach zachodzą wypadki śmierci członków, którzy zalegają z płaceniem wkładek dłużej jak trzy miesiące. W myśl przepisów statutu członek, zalegający z 3-ma wkładkami traci prawo do odprawy pośmiertnej. Zarząd Główny przestrzegając zasad powziętych na Zjeździe Delegatów, tylko w tym wypadku wypłaca odprawę pośmiertną rodzinom zmarłych członków, jeżeli księgi kasowe Zarządu Głównego nie wykazują zaległości w płaceniu wkładek, przekraczającej 3 miesiące.

Zarząd Główny zwraca przy tej sposobności uwagę kolegom przewodniczącym Okręgów i Kół, że nadсылanie wkładek do Zarządu Głównego nie może nigdy przekraczać 3 miesięcznego okresu, gdyż w razie wypadku, jeżeli Zarząd Koła przetrzyma u siebie wkładki dłużej jak 3 miesiące — w wypadku śmierci ponosi materialną odpowiedzialność wobec rodziny zmarłego członka i za należną odprawę staje się w takim wypadku, niatetralnie odpowiedzialnym.

ROZWÓJ ZWIĄZKU N. F. P. R. P. W WARSZAWIE.

Nowi członkowie Centralnego Związku N. F. P. R. w Warszawie, którzy zgłosili przystąpienie do organizacji w czasie od dnia 1-go września do dnia 1-go października 1928 roku:

Biała Podlaska — 2, Bydgoszcz — 2, Będzin — 1, Brześć nad Bugiem — 10, Dąbrowa Górnicza — 1, Delatyn — 1, Drohobycz — Górką — 3, Grybów — 2, Grudziądz — 3, Jarosław — 1, Kraków — 9, Koronowo — 2, Kościerzyna — 2, Krosno — 4, Kamień Koszyński — 2, Kowel — 5, Lwów — 4, Lublin — 1, Łuków — 2, Modlin — 18, Nowy Sącz — 5, Łomża — 1, Nadwórna — 1, Niepolomice — 1, Olkusz — 1, Puławy — 1, Plock — 4, Poznań — 1, Przedbórz, woj. Kielecki — 1, Przedzielnica — 5, Przasnysz — 4, Gniezno — 34, Rzeszów — 2, Rawicz — 46, Rojewo — 1, Sosnowiec — 3, Stehnik — 1, Sokółki Podlaski — 1, Siedlce — 6, Sieraków — 6, Tczew — 1, Toruń — 1, Wejcherowo — 1, Włocławek — 3, Wiśnicz — 1, Wadowice — 1, Warszawa — 30, Tarnopol — 2, Zamość — 4, Żyrardów — 1, Znin — 1, Zakopane — 1.

Razem zapisało się od dnia 1-go września do dnia 1-go października r. b. do Związku N. F. P. R. P. — 217 członków.

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Koła Niższych Funkcjonariuszy Państwowych Rzpłitej Polskiej w Toruniu składa serdeczne podziękowanie wszystkim uczestnikom uroczystości 1-jej

rocznicy poświęcenia sztandaru tutejsz. Koła, w szczególności Panu Generałowi Berneckiemu dowódcy D. O. K. VIII, p. p. Delegatom, biorącym udział w uroczystości Zarządom Kół w Chojnicach, Modlinie i Grudziądzu za nadesłane życzenia.

Zarząd Koła Związku N. F. P. R. P. w Toruniu.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE.

Pa spokój dusz ś. p. członków Związku N. F. P. R. P. odprawione będzie dnia 3-go listopada r. b. o godzinie 6-iej rano w kościele OO. Kapucynów w Krakowie nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się członkinie i członków Związku, rodziny zmarłych i pobożną publiczność.

Zarząd Związku N. F. P. R. P. w Krakowie.

Do wszystkich Niższych Funkcjonariuszów Państwowych Województwa Lwowskiego.

W dniu 4 listopada r. b. o godzinie 2 popołudniu odbędzie się we Lwowie Zjazd Okręgowy Niższych Funkcjonariuszów Państwowych przy udziale Delegatów Zarządu Głównego z Warszawy. Obrady loczyć się będą w Sali Instytutu Technologicznego przy ul. Boularda 5 I p.

Porządek dzienny Zjazdu:

1. Otwarcie Zjazdu;
 2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
 3. Przemówienie Prezesa Zarządu Głównego koł. Wrzeńskiego.
 4. Referat p. t. Postulaty Niższych Funkcjonariuszy Państwowych do Rządu i Sejmu.
 5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego za rok ubiegły.
 6. Wybór Zarządu Okręgowego na rok 1928/29.
 7. Dyskusja i wolne wnioski.
- Wyza się wszystkich koleków do licznego udziału w Zjeździe, uczestnicy Zjazdu wezmą gremjalny udział w poświęceniu sztandaru Koła Szpitalnictwa, które odbędzie się według ogłoszonego programu.

PROGRAM

Uroczystości poświęcenia Sztandaru Koła Szpitalnictwa Związku N. F. P. R. P. w Kulparkowie

w dniu 4 listopada 1928 roku.

Godz. 8-ma rano. Zbiórka w sali Izby Technologicznej we Lwowie, ul. Boularda 5.

Godz. 9-ta rano. Nabożeństwo i poświęcenie sztandaru.

Godz. 10-ta rano. Akademia, wbijanie gwóźdźi, wspólna fotografia w sali Izby Technologicznej, ul. Boularda 5.

Godz. 6-ta wieczorem. Uroczyste wspólne przyjęcie.

Godz. 8-ma wieczorem. Zakończenie uroczystości. Zabawa taneczna.

UWAGA: Komitet Uroczystości poświęcenia sztandaru rozestął zaproszenia do wszystkich Kół Centralnego Związku N. F. P. R. P., z gwóźdźiami do sztandaru. Zarząd Koła, któryby zaproszenia nie otrzymał, zeache się po takowe zwrócić do Przewodniczącego Koła koł. Marijana Sękiewicza, Kulparków koło Lwowa (Zakład).